

Hanna Appel

Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu

EMILIUSZ PAULUS W PODRÓŻY PO GRECJI

Po tym jak armia rzymska pokonała Macedończyków pod Pydną w 168 roku p.n.e., jej wódz, Lucjusz Emiliusz Paulus, postanowił udać się w podróż po Grecji, by – jak stwierdził Liwiusz – zobaczyć „rzeczy, które pełne sławy w opowiadaniach, kiedy się o nich słyszy, są większe, niż gdy się je poznaje własnymi oczyma”¹. Spośród niewielu towarzyszy tej wędrowni historyk wymienia jedynie jego syna Scypiona oraz Attalosa, brata Eumenesa. Emiliusz rozpoczął swą podróż od odwiedzenia Delf, gdzie w tamtejszej wyroczni złożył ofiarę Apollonowi, ale, co istotniejsze, ujrawszy kolumny przygotowane jako podstawa dla posągów Perseusza, uznał, że powinny się tam znaleźć jego pomniki jako zwycięzcy². Następnie podążył do Lebadei, złożył tam ofiarę w świątyniach Trofoniosa i Herkynny, po czym udał się na wyspę Eubeę, by zobaczyć Chalkidy i Eurypos – wąską cieśninę. Następnie przepłynął do Aulidy „odległej stamtąd o trzy tysiące kroków”. W kilku słowach historyk przypomina, że port, który zwiedził rzymski wódz, znany był z tego, że to właśnie tam tysiące łodzi Agamemnona czekało na pomyślny wiatr, by wyruszyć pod Troję i w tym celu Agamemnon złożył w ofierze swą córkę, Ifigenię. Następnym przystankiem w podróży Emiliusza było miasto Oropos na terenie Attyki, gdzie czczono jako boga starego wieszczka Amfiaraosa. Jak podkreśla Liwiusz, miał on tam swoją świątynię, „uroczo położoną wśród źródeł i potoków”. Stamtąd wódz rzymski udał się do Aten, które były, jego zdaniem, „pełne dawnej chwały”³, a zanim ruszył w dalszą drogę, złożył ofiarę Pallas Atenie, „patronce zamku” (*praesidi arcis*). Następnego dnia zatrzymał się w Koryncie, o którym Liwiusz pisze, że to miasto było „wtedy, przed zniszczeniem, wspaniałe”⁴. Historyk zachwycał się twierdzą (Akrokoryntem) oraz przesmykiem korynckim (Istmem) dzielącym wąskim pasem morze zachodnie i wschodnie. Następnie wyruszył Emiliusz do Sykionu, Argos i Epidauros. A chociaż Sykion i Argos były, zdaniem Liwiusza, znacznie ważniejsze

¹ Liv. 45, 27: [...] *cuius temporis initio ad circumeundam Graeciam visendaque, (quae) nobilitata fama maiora auribus accepta sunt, quam oculis noscuntur* [...]. O ile nie zostało to inaczej odnotowane, tu i dalej w przekładzie Mariana Brożka. Na temat chronologii wydarzeń u Liwiusza po zwycięstwie Emiliusza w 168 r. zob. O.P. Dany, *Livy and the Chronology of the Years 168-167*, „The Classical Quarterly” 2000, s. 432-439.

² Liv. 45, 27: *ubi sacrificio Apollini facto inchoatas in vestibulo columnas, quibus imposituri status regis Persei fuerant, suis status victor destinavit.*

³ Liv. 45, 27: *Athenas inde, plenas quidem et ipsas vetustae famae* [...]

⁴ Liv. 45, 28: *urbs erat tunc praeclara ante excidium* [...]

niż Epidauros, to jednak to ostatnie miejsce według niego zasługiwało na większą uwagę dzięki usytuowanej tam świątyni Asklepiosa, do której pielgrzymowali chorzy, a w podziękę za wyzdrowienie ofiarowywali stosowne vota. Po raz kolejny historyk zaznacza, że dawna świetność tego miejsca już minęła, a pozostały tylko ślady zrabowanych darów. Z Epidauros udał się Emiliusz do Sparty, znanej „nie ze wspaniałości dzieł, ale z dyscypliny i obyczajów”. Zwiedziwszy to piękne miejsce, udał się do Olimpi, gdzie zakończył swoją wędrówkę. Tu, w świątyni, zobaczył posąg Zeusa i był pod tak silnym wrażeniem jego wspaniałości, że patrzył nań „jakby na boga we własnej osobie”⁵. Kazał też złożyć taką ofiarę, jaką składano Jowiszowi na Kapitolu, czyli wspanialszą „niż się zwykło robić”⁶. Relację z podróży Emiliusza kończy historyk stwierdzeniem, że w czasie jej trwania wódz nie chciał niepokoić sprzymierzeńców żadnymi obawami i nie dociekał, co mieszkańcy odwiedzanych miejscowości myśleli i mówili o wojnie z Perseuszem.

Tak opisuje Liwiusz podróż Emiliusza Paulusa po Grecji. Współcześni badacze⁷ są przekonani, że źródłem dla historyka relacjonującego te wydarzenia był przekaz Polibiusza⁸. Niestety, z ustępu na ten temat u Polibiusza zachowały się jedynie fragmenty⁹. Ich znajomość zawdzięczamy tzw. *Księdze Suda*. Nie wiadomo zatem, czy informacje, które podaje Liwiusz (a których nie ma w zachowanych fragmentach Polibiusza), są jego dodatkiem, czy może jednak grecki historyk również je przekazywał¹⁰. W każdym razie, po lekturze określonych ustępów u obu historyków odnosi się wrażenie, że o ile Liwiusz skupia się na zainteresowaniach historycznych Emiliusza i na jego pobożności, o tyle Polibiusz pokazuje wodza, który w czasie swej podróży po Grecji koncentruje się na usytuowaniu i fortyfikacji miast¹¹. Warto w tym miejscu

⁵ Liv. 45, 28: *Iovem velut praesentem intuens motus animo est.*

⁶ Liv. 45, 28: *sacrificium amplius solito apparari iussit.*

⁷ Zob. np. M. Jaeger, *Livy's Written Rome*, Ann Arbor 1997, s. 1; U. Eigler, *Aemilius Paullus: ein Feldherr auf Bildungsreise? (Liv. 45,27-28)*, [w:] *Formen römischer Geschichtsschreibung von den Anfängen bis Livius*, hrsg. U. Eigler, U. Gotter, N. Luraghi, U. Walter, Darmstadt 2003, s. 254; D. Levene, *Livy on the Hannibalic War*, Oxford 2010, s. 130.

⁸ Warto przy tej okazji przypomnieć, że Polibiusz przebywał w domu Emiliuszów Paulusów. Zob. W. Reiter, *Aemilius Paullus Conqueror of Greece*, London–New York–Sydney 1988, s. 20. O tym, że mimo przyjaźni z Emiliuszami Polibiusz był krytyczny także wobec ich postępowania, zob. np. A. M. Eckstein, *Moral Vision in the Histories of Polybius*, London 1995, s. 10, 38. O Polibiuszu jako jeńcu (*Graecus captus*), który *ferum victorem* („nieokrzesanego zwycięzcę” sc. Emiliusza Paulusa) *cepit*, zob. A. Henrichs, *Graecia capta: Roman Views of Greek Culture*, „Harvard Studies in Classical Philology” 1995, 97, s. 253.

⁹ Polibiusz 30,10, 3-6.

¹⁰ Zob. J. Briscoe, *A Commentary on Livy 41-45*, Oxford 2012, s. 166.

¹¹ Zob. Polibiusz 30, 10, 2: „podziwiał on położenie miasta i wyborną sytuację akropolu tak w stosunku do terenów zamkniętych od wewnątrz Istmu, jaki od zewnątrz” 30, 10, 3: „Patrzył z podziwem na wyniosłość Sykionu, masywność miasta Argos [...]”, tłum. S. Hammer, M. Brożek. Por. D. Levene, *op. cit.*, s. 130.

wspomnieć o bardzo interesującej propozycji włoskiego badacza Favuzziego¹², który uważa, że również pewien fragment z księgi Suda, widniejący tam s.v. *atheatos*, także dotyczy podróży Paulusa do Grecji (a tego fragmentu nie uwzględniano we wcześniejszych wydaniach Polibiusza). Wynika z niego, że Emiliusz wyruszył w podróż po Grecji, ponieważ dotychczas nie miał okazji poznać tego kraju. Wcześniej bowiem prowadził wojny z Hiszpanią, a potem był w Ligurii¹³.

Poza Polibiuszem i Liwiuszem o podróży Emiliusza po Grecji wspomina także Plutarch w żywocie Paullusa¹⁴. Jego relacja jest najkrótsza. Biograf nie mówi o pobożności Emiliusa¹⁵ – podkreśla, że wódz, jego zdaniem, wyruszył w podróż po Grecji po to, by po prostu odpocząć (i nasycić ducha), ale jednocześnie wszędzie tam, gdzie się pojawiał, „uwalniał ludy, przekształcał rządy, a miastom rozdawał zboże lub oliwę z magazynów królewskich”¹⁶. Spośród wielu miejscowości, które odwiedził Emiliusz, Plutarch wymienia tylko Delfy i Olimpię. Podobno w Delfach na widok prostokątnej kolumny (wg biografu tylko jednej, Polibiusz i Liwiusz piszą o kolumnach¹⁷) z białego kamienia, na której miał stanąć złoty posąg Perseusza, Emiliusz powiedział, że „zwyciężeni powinni ustąpić zwycięzcom” i zamiast posągu Perseusza kazał postawić swój. W Olimpii zaś, zdaniem Plutarcha, stwierdził, że Fidiasz, rzeźbiąc Zeusa, wzorował się na jego homeryckim wizerunku¹⁸.

Ogólnie rzecz ujmując, tak właśnie przedstawiają podróż Emiliusza Paulusa po Grecji pisarze starożytni. Na tej podstawie współcześni badacze próbują stworzyć jakiś spójny obraz tej wyprawy, a także ustalić cel, jaki przyświecał rzymskiemu wodzowi podczas jej trwania. Podkreślają oni, że ta podróż jest interesująca również w aspekcie „relacji rozwijających się między grecką a rzymską kulturą”, a sama wyprawa rzymskiego wodza nazywana jest jego pielgrzymką do słynnych sanktuariów starożytnej Grecji¹⁹.

¹² A. Favuzzi, „*Un viaggio in Graecia*”, [w:] *Epigrafia e territorio: Politica e societa. Temi di antichita romane VII*, Bari 2004, s. 233-239.

¹³ O Emiliuszu w Hiszpanii Liv. 37, 2,11; 37, 46, 7-8; 37, 57, 5-6; Plut. *Aem.* 3; *ILS* 15; o wojnie przeciwko Ligurom Liv. 40, 18,4; 28,7. Plut. *Aem.* 6, 2-3. Por. A. Russel, *Aemilius Paullus Sees Greece: Travel, Vision, and Power in Polybius*, [w:] P. Derow, *Imperialism, Cultural Politics, and Polybius*, Oxford 2012, s. 156.

¹⁴ Plut. *Aem.* 28.

¹⁵ Zob. D. Levene, *Religion in Livy*, Leiden 1993, s. 122, przyp. 46.

¹⁶ Plut. *Aem.* 28.

¹⁷ L.L. Holland, *Plutarch's Aemilius Paullus and the Model of the Philosopher Statesman*, [w:] *The statesman in the Plutarch's works*, Leiden 2004, s. 272, przyp. 8, zauważa, że jedynie opis Plutarcha da się pogodzić z archeologicznymi pozostałościami. Zob. też ciekawe uwagi na temat posągu (*ibidem*, przyp. 9).

¹⁸ Plut. *Aem.* 28,4.

¹⁹ M.M. Miles, *Art as Plunder: The Ancient Origins of Debate about Cultural Property*, Cambridge 2008, s. 72 nn. Trzeba jednak przyznać, że wrażenie „pielgrzymki” odnosi się jedynie po lekturze relacji Liwiusza.

Niektórzy²⁰, uważając Emiliusza za filhellena, podkreślają edukacyjny charakter tej podróży, jeszcze inni²¹ są natomiast przekonani, że nie miała ona nic wspólnego z filhellenizmem i uważają, że była to wyprawa zwycięskiego wodza, której celem był po prostu „militarny” rekonesans²².

Zdaniem Ulricha Eiglera, nie można „*a priori* negować zainteresowań kulturalnych Emiliusza”. Warto jednak, sądzi badacz, zastanowić się nie tylko nad celami wyprawy Emiliusza, ale przede wszystkim nad tym, jakie intencje przyświecały autorom relacjonującym jego podróż po Grecji²³. Eigler nie wyklucza, że Emiliusz w czasie swej wycieczki mógł przecież połączyć działania mające na celu reorganizację Grecji z demonstracyjnym okazywaniem podziwu dla dzieł sztuki, a to tym bardziej, że wszyscy antyczni autorzy w swych przekazach w różnym stopniu uwzględniają ten kształtujący aspekt podróży Paulusa. By bliżej poznać wzmiankowane wyżej intencje starożytnych, warto przyjrzeć się relacjom z dwóch szczególnych postojów Emiliusza w trakcie jego greckiej podróży.

Jak już była o tym mowa, najobszerniej o wyprawie Emiliusza pisze Liwiusz, ale opiera się on najprawdopodobniej na przekazie Polibiusza, z którego czerpie także Plutarch, najbardziej lakoniczny w opisie zdarzeń. We wszystkich trzech relacjach szczególną rolę odgrywają Delfy i Olimpia.

Liwiusz jako jedyny wspomina o tym, że Emiliusz złożył w Delfach ofiarę Apollonowi, natomiast, co ciekawe, uwagę wszystkich autorów przykuwa reakcja wodza na widok kolumny (bądź kolumn, jak podają Liwiusz i Polibiusz), na której miał stanąć posąg Perseusza. Emiliusz Paulus uznał, że pomniki stawia się zwycięzcom, a nie pokonanym²⁴ i bezceremonialnie nakazał, by przygotowane kolumny wykończyć i postawić na nich jego posąg²⁵. Miał to być posąg konny, a u szczytu cokołu znajdował się fryz płaskorzeźbiony, który przedstawiał najprawdopodobniej sceny bitwy pod Pydną²⁶. Fragmenty tego fryzu przetrwały do dzisiaj i możemy je podziwiać w muzeum

²⁰ Klebs (1935) *RE* s.v. Aemilius 114 p. 579 uważa, że swoją podróżą po Grecji Emiliusz dowiódł, jak bardzo jest zainteresowany sztuką i historią Grecji, por. W. Reiter, *op. cit.*, s. 2; M.L. Bernhard, *Sztuka Hellenistyczna*, Warszawa 1980, s. 340.

²¹ Najbardziej stanowczo wypowiada się na ten temat E. Flaig, *Lucius Aemilius Paullus – militärischer Ruhm und familiäre Glücklosigkeit*, [w:] K.J. Hölkeskamp, E. Stein-Hölkeskamp, *Von Romulus zu Augustus. Grosse Gestalten der römischen Republik*, München 2000, s. 138.

²² A. Russel, *op. cit.*, s. 157.

²³ U. Eigler, *op. cit.*, s. 252.

²⁴ Plut. *Aem.* 28,2.

²⁵ Plb. 30,10,2: „Stąd widać najlepiej przelotność i niepewność losu, kiedy ktoś wykonuje z trudem jakieś rzeczy, według swego najgłębszego przekonania dla siebie, a tymczasem okazuje się, że robi to dla wroga. Perseusz kazał sporządzić kolumny. Jeszcze nie były wykonane, już przejął je Lucjusz Emiliusz, kazał je wykończyć i postawił na nich własne podobizny”. Tłum. J. Wolski; por. Liv. 45,27,7 (w zupełnie innym kontekście Liv. 45,8; na ten temat zob. S. Śnieżewski, *Koncepcja historii rzymskiej w Ab Urbe Condita Liwiusza*, Kraków 2000, 45). Por. np. E. Flaig, *op. cit.*, s. 138; A. Russel, *op. cit.*, s. 160.

²⁶ Dokładny opis fryzu zob. H. Kähler, *Der Fries vom Reiterdenkmal des Aemilius Paullus in Delphi*, Berlin 1965. Por. E. Gruen, *Culture and National Identity in Republican Rome*, Ithaca 1992,

w Delfach²⁷. Podobno „zgodność przedstawienia z przekazem o toku wydarzeń na polu bitwy, spisany przez Liwiusza” jest uderzająca²⁸, a na szczególną uwagę zwraca zachowana płaskorzeźba konia bez jeźdźca. Według źródeł literackich bitwa pod Pydną zaczęła się właśnie od prowokacyjnego wypuszczenia konia przez Rzymian, pościg za nim miał przyczynić się do rozpoczęcia bitwy²⁹.

Bez wątplenia największą uwagę przykuwa jednak zachowana inkrypcja umieszczona u dołu kolumny:

*L. Aemilius L. f. imperator de rege Persel Macedonibusque cepet*³⁰.

*Lucjusz Emiliusz, syn Lucjusza, imperator*³¹ *zabrał królowi Perseuszowi i Macedończykom*

Napisana w języku łacińskim (a nie greckim) stosunkowo wiele mówiła o jej autorze³². W ten sposób bowiem, zdaniem Flaiga, Paulus pokazał, że nie jest wspaniałomyślnym dobroczyńcą, lecz rzymskim imperatorem. Badacz słusznie zwrócił uwagę na to, że Grecy na widok tej inskrypcji musieli uświadomić sobie, że urzędnicy rzymscy mogą rościć sobie prawa do dysponowania nawet tak uświęconym miejscem jak Delfy³³.

s. 141-145; 246-247. O bitwie pod Pydną zob. H. Kähler, *op. cit.*, s. 12 nn.; E. Gruen, *op. cit.*, s. 142: “the objective of evocating the contest at Pydna is plain and unequivocal [...]”. Zdaniem Marii L. Bernhard, *op. cit.*, s. 341: „kompozycja jest tradycyjna i przypomina układ postaci z Gigantomachii lub Amazonomachii, np. Skarbcza Syfnińczyków [...]”.

²⁷ Zob. M.L. Bernhard, *op. cit.*, s. 340 nn.

²⁸ M.L. Bernhard, *op. cit.*, s. 342. D. Boschung, *Überlegungen zum Denkmal des L. Aemilius Paullus in Delphi, [w:] Rome et ses provinces Genese e diffusion d'une image du pouvoir*, Hommages a Jean-Charles Balty, Brussels 2002, s. 67 nn. jest w ocenie bardziej wstrzemięźliwy. Opisując sekwencje przedstawione na płaskorzeźbie, stwierdza, że „wprawdzie fryz nie przedstawia konkretnych scen znanych z literackiego opisu bitwy, ale można rozpoznać na nim ogólny jej przebieg”.

²⁹ Plut. *Aem.* 18, 1. Zdaniem Plutarcha, to Emiliusz Paulus wymyślił taki podstęp. Biograf podaje także inny ewentualny powód wszczęcia bitwy: atak na transport żywności. Por. Liwiusz 44, 40, 4-10: [...] *hora circiter nona iumentum e manibus curantium elapsum in ulteriorem ripam effugit* [...]. Co jednak ciekawe, podobno koń bez jeźdźca występuje bardzo często w sztuce greckiej; na ten temat zob. D. Boschung, *op. cit.*, s. 64 n.

³⁰ *ILLRP* 323. Ta krótka inskrypcja została znaleziona w Delfach w 1893 r., zob. F. Baldi, *The Foundations of Latin*, Berlin–New York 1999, s. 216. Prawdopodobnie kiedy Emiliusz zobaczył kolumnę, już widniał na niej napis po grecku, musiał go zatem najpierw wymazać, by na jego miejscu umieścić napis łaciński, zob. R. Kousser, *Hellenistic and Roman Art, 221 BC-AD 337*, [w:] J. Roisman, I. Worthington, *A Companion to Ancient Macedonia*, Oxford 2010, s. 530; por. D. Boschung, *op. cit.*, s. 60, który powołuje się na badania A. Jacquemina i D. Laroche'a.

³¹ Uderza to, iż Emiliusz na inskrypcji kazał napisać o sobie „imperator” zamiast „prokonsul”. Zob. np. A.E. Gordon, *Illustrated Introduction to Latin Epigraphy*, Berkeley 1983, s. 86.

³² Zdaniem U. Eiglera, *op. cit.*, s. 256 ułożenie napisu w języku łacińskim było pewną prowokacją.

³³ E. Flaig, *op. cit.*, s. 138; E. Gruen, *op. cit.*, s. 141 podkreśla, że „już sam język inskrypcji jest przekazem wiadomości”. Por. też uwagi D. Boschung, *op. cit.*, s. 70. Ph. Stadter, *Plutarch and His Readers*, Oxford 2015, s. 2 uważa, że: „Plutarch relacjonujący wydarzenia, kiedy pisze o Emiliuszu, który kazał zmienić napis, nie jest ani ironiczny, ani zły, ponieważ tego dokonał *allotokos* – obcy człowiek, jak mówi biograf o Rzymianach (np. *Flam.* 2,5 i 11,7). O samym Emiliuszu Plutarch powiada, że był bardziej grecki z charakteru i sposobu myślenia niż Perseusz, jego macedoński przeciwnik. Plutarch sugeruje, że przodkowie Emiliusza byli spokrewnieni z Pitagorasem (*Aem.* 1,1), a Rzymian i Greków bardziej, niż podboje, łączy wspólna kultura oparta na greckiej filozofii”.

Warto wspomnieć, że Perseusz zlecił wykonanie pomnika krótko po tym, jak objął tron po swoim ojcu, Filipie V, w 178 roku. Prawdopodobnie miał to być jeden z „serii pomników, rzeźb i inskrypcji, wykonanych dla uświetnienia macedońskich osiągnięć”³⁴. Niestety, bitwa pod Pydną, w której Perseusz poniósł klęskę, zniweczyła jego plany, a Paulus wykorzystał swoje zwycięstwo również także pod tym względem i zmienił polecenia dotyczące wykończenia tego pomnika. Niektórzy badacze sądzą, że zlecił również wykonanie fryzu³⁵. Zastanawiano się, kto był jego autorem. Nikt nie wątpi w to, że to artyści greccy podjęli się realizacji tego zadania. Często w tym kontekście pada imię Metrodorosa Ateńczyka, tego samego, który jako filozof wychowywał dzieci Paulusa i miał uświetnić jego triumf³⁶. Przypuszcza się, że Paulus zarządził prace nad pomnikiem i pomaszerował dalej zwiedzać Grecję, nie był więc świadkiem powstawania płaskorzeźby i nie mógł nadzorować podjętych prac³⁷. Ale zapewne to sam wódz dał generalne wskazówki odnośnie do ich przedstawienia. Erich Gruen przypuszcza, że w wyobrażeniu tego, co ma przedstawiać pomnik Emiliusza, wzorowano się najprawdopodobniej na sarkofagu Aleksandra, którego powstanie datuje się na koniec czwartego wieku³⁸. Zdaniem badacza sama kolumna nie była w sztuce greckiej czymś innowacyjnym i nie o to chodziło Emiliuszowi. Wręcz przeciwnie, wpisanie tego dzieła w sztukę hellenistyczną i nadanie jej takiej właśnie formy miało znaczenie symboliczne i było przez Paulusa działaniem zamierzonym. Pomnik miał przypominać Grekom rzymskiego triumfatora, który rozgromił macedońską potęgę³⁹. Historyk podkreśla wielokrotnie, że „Paulus zawsze wykazywał respekt, uznanie i pobożność

³⁴ D. Boschung, *op. cit.*, s. 61; R. Kousser, *op. cit.*, s. 528. Na temat pobytu Perseusza w Delfach zob. Liv. 41, 22, 5-6.

³⁵ Zob. R. Kousser, *op. cit.*, s. 530 (tam dalsza literatura).

³⁶ Na ten temat zob. M.L. Bernhard, *op. cit.*, s. 341, która powołuje się na opinię G. Becattiego. Autorka dodaje, że według Becattiego Metrodoros mógł również „współpracować przy projekcie Ołtarza Zeusa i Ateny w Pergamonie”. Por. także L.M. Günther, *Aemilius Paullus und sein Pfeilerdenkmal in Delphi*, [w:] *Rom und griechische Ostens: Festschrift für Hatto H. Schmitt zum 65 Geburtstag*, Stuttgart 1995, s. 83, przyp. 19: „nie wiadomo, w jakim momencie Paulus zwrócił się do Ateńczyków, by mu przysłało znakomitego artystę, być może było to właśnie na początku podróży po Grecji”. O tym, że Metrodor był wybitnym filozofem i malarzem, zob. Pliniusz *NH*35, 135: *pictor idemque philosophus, in utraque scientia magnae auctoritatis*.

³⁷ Najprawdopodobniej stało się to między 22 czerwca 168, czyli datą bitwy pod Pydną, a 29 listopada 167 r., kiedy to Emiliusz odbył triumf jako *imperator* (tytuł ten widnieje na inskrypcji). Zob. J.M.C. Toynbee, Rec. *Der Fries vom Reiterdenkmal des Aemilius Paullus in Delphi by Heinz Kähler*, *JRS* 57, 1967, s. 265; M.L. Bernard, *op. cit.*, s. 342.

³⁸ E. Gruen, *op. cit.*, s. 143. Badacz (s. 145) wyraźnie neguje pogląd, jakoby płaskorzeźba na pomniku Paulusa miała zainaugurować tradycję rzymskiego reliefu historycznego: „Był skierowany do greckiej publiczności, wykorzystał greckie pośrednictwo i wybrał konwencję grecką, by udratyzować rzymski sukces”.

³⁹ E. Gruen, *op. cit.*, s. 143-145. Zob. też R. Kousser, *op. cit.*, s. 530. S.A. Strong, *Roman Empire, at the Baths of Diocletian, Rome*, *JRS* 1911, s. 9 uważa, że „ten pomnik powstały niemal 20 lat wcześniej nim Grecja stała się prowincją Achają oznaczał wzrastający filhellenizm wybitnych Rzymian i był jedną z najwcześniejszych prób zaadoptowania sztuki greckiej do rzymskich zamysłów i to w samej Grecji”.

wobec dziedzictwa Hellady⁴⁰. Widzi on zatem w Paulusie filhellena, który w każdy możliwy sposób pokazuje swoje zamiłowanie do Grecji. Taki sposób postrzegania Emiliusza podważa jednak Linde-Marie Günther. W swoim artykule przekonuje ona, że w świetle nowszych badań archeologicznych i ustaleń uczonych Paulus bynajmniej nie zatroszczył się o rzeźbiarski oryginał. W wyniku analiz archeologów okazało się bowiem, że na kolumnie, kiedy przejął ją Paulus, znajdował się już nie tylko napis w języku greckim, lecz także relief przedstawiający zapewne jakieś sceny bitewne. Emiliusz nie zlecił zatem wykonania płaskorzeźb, jak sądzono, lecz tylko przerobienie już istniejących tak, by pasowały one do przebiegu bitwy zwycięskiej dla Rzymian. „W obliczu takich faktów postawa Paulusa nie jest gestem filhellena, lecz świadomego swej władzy zwycięzcy⁴¹, uważa wspomniana wyżej badaczka. Podobnego zdania jest E. Flaig, który stwierdza, że zlecając przerobienie fryzu, Emiliusz zlekceważył pracę greckich artystów i wyraźnie pokazał, że nie szanuje greckiej sztuki⁴².

O ile w Delfach uwagę historyków zwróciły działania Emiliusza Paulusa zmierzające do zwieńczenia własnego zwycięstwa nad Macedończykami, o tyle w Olimpii szczególne zainteresowanie wzbudziła reakcja wodza na widok pomnika Zeusa dłuta Fidiasza. Pod tym względem różnice w źródłowych przekazach są tak duże, jak różne były intencje i zamysły co do przedstawienia postawy rzymskiego wodza w ogóle, a nie tylko w trakcie jego wędrówki po Grecji. Polibiusz pisze o tym następująco: „Lucjusz Emiliusz wszedł do świątyni w Olimpii i gdy zobaczył tamtejszy posąg, osłupiał z podziwu i tylko tyle powiedział, że jedynie Fidiasz mógł tak oddać homerowego Zeusa; bo wielkie miał wyobrażenie o Olimpii, ale jeszcze większa jest od tego wyobrażenia rzeczywistość, jaką znalazł⁴³. Plutarch nie opisuje szczegółowo owego wrażenia, jakie na Emiliuszu wywarł posąg Zeusa; zamiast tego przytacza zdanie (powtarzając tym samym opinię Polibiusza), jakie wypowiedział Emiliusz, że Fidiasz wyrzeźbił takiego Zeusa, jakiego przedstawił Homer. Podobno to zdanie było odtąd często powtarzane⁴⁴. Jak widać, obaj greccy pisarze zwracają uwagę na zachwyt wodza nad pomnikiem greckiej kultury⁴⁵. Ów zachwyt, jak zauważyli współcześni badacze, można potraktować

⁴⁰ E. Gruen, *op. cit.*, s. 246 (por. s. 223). Świadczyć o tym miały m.in. zachwyt nad posągiem Zeusa Fidiasza, a także zaangażowanie Metrodora jako wychowawcy synów.

⁴¹ L.M. Günther, *op. cit.*, s. 83 nn.; Badaczka powołuje się na referat R. Wünsche wygłoszony w 1993 r. w Meissen pt. *Der Pfeiler des Aemilius Paullus in Delphi-Denkmal von Triumph und Untergang des letzten Makedonenkönigs* opublikowany w *AM* 1995.

⁴² E. Flaig, *op. cit.*, s. 138.

⁴³ Plb. 30, 10, 6. Zob. U. Eigler, *op. cit.*, s. 259.

⁴⁴ Plut. *Aem.* 28,4.

⁴⁵ Warto tu zwrócić uwagę na to, że Plutarch miał do dyspozycji jako źródła zarówno Polibiusza, jak i Liwiusza. Na temat wrażenia, jakie sprawiał posąg Zeusa Olimpijskiego, szerzej pisze Pauzaniusz 5, 9, który m.in. stwierdza: „Znane mi są wprawdzie opracowania pisemne pomiarów Zeusa Olimpijskiego [...], ale [...] podane przez nich wymiary wysoce odbiegają od tego wrażenia, jakiego doznają na widok posągu zwiedzający. Zresztą wieść ustna przekazuje świadectwo boskiej pochwały artyzmu Fidiasza.

jako formę greckiej *theoria*, tj. kontemplacji. Kontemplować można bowiem jedynie to co boskie, wieczne i niezmienne, nie zaś to co ulotne i przemijające. Zauroczenie Paulusa Zeusem Olimpijskim można zatem uznać za pewien rodzaj kontemplacji⁴⁶.

Co ciekawe, Liwiusz o słynnej uwadze Emiliusza dotyczącej Fidiasza jako twórcy homerowego Zeusa w ogóle nie wspomina⁴⁷. U rzymskiego historyka Emiliusz wyraża swój ogromny zachwyt nad znakomitym dziełem zupełnie inaczej. Paulus patrzy bowiem na Zeusa tak, jakby sam bóg był tam „obecny” (*Iovem velut praesentem...*), co go tak głęboko poruszyło, że nakazał złożyć ofiarę większą, niż składał bogom greckim w czasie swej pielgrzymki, i to taką, jaką składano Jowiszowi na Kapitolu. Zeus Olympios został zatem uhonorowany tak jak Iupiter Capitolinus⁴⁸. Zastanawiające jest w przekazie historyka to, że różni się on tak zasadniczo od polibiuszowej relacji. Pamiętając, że dzieło greckiego dziejopisarza było dla Liwiusza źródłem, możemy być zaskoczeni, że w tym miejscu tak bardzo odszedł od tego przekazu. Widać wyraźnie, że akurat tutaj zapis Polibiusza stanowił dla Liwiusza jedynie inspirację dla wyrażenia własnych wyobrażeń o tym wydarzeniu. A te wyobrażenia wpisują się nie tylko w jego koncepcję przedstawienia podróży Paulusa po Grecji, ale całej historii Rzymu. Tu, w Olimpii, przedstawia on wodza, który zachowuje się tak, jakby był właśnie w Rzymie⁴⁹, w militarnym i religijnym centrum imperium⁵⁰. Nakazuje złożenie ofiary takiej, jaką składa się na Kapitolu – w owym centrum Rzymu. O tym, jak ważne jest to miejsce dla każdego Rzymianina, dowiadujemy się z mowy Serwiliusza wygłoszonej w sprawie triumfu Lucjusza Emiliusza Paulusa: „Konsul czy pretor, ruszając na swój teren działania i na wojnę [...] składa śluby na Kapitolu, a po zwycięstwie i zakończeniu wojny wraca w triumfie na ten sam Kapitol i do tych samych bogów, którym składał śluby, i zanoszą im należne dary”⁵¹. Wielu badaczy podkreśla, że relacja Liwiusza z podróży Emiliusza Paulusa po Grecji odzwierciedla tendencję historyka do postrzegania Rzymu jako centrum świata⁵². Tytuł jego dzieła *Ab Urbe condita* jest zresztą najlepszym tego przykładem. Ma on znaczenie nie tylko przestrzenne, lecz i czasowe, i wyraźnie

Albowiem gdy posąg już był skończony, Fidiasz wzniosł modlitwę do bóstwa z prośbą o danie mu znaku, o ile dzieło wypadło po jego myśli. Wtedy, wedle legendy, miał paść piorun w to miejsce posadzki, gdzie do moich jeszcze czasów stoi brązowa hydria zakrywająca je”. Tłum. J. Niemirska-Pliszczyńska.

⁴⁶ Chociaż Polibiusz nie określa Emiliusza mianem *theoros*. Więcej na temat zob. A. Russel, *op. cit.*, s. 164; I. Rutheford, *State Pilgrims and Sacred Observers in Ancient Greece: A Study of Theoria and Theoroi*, Cambridge 2013.

⁴⁷ M. Jaeger, *op. cit.*, s. 3 uważa, że to pominięcie Homera jest znaczące. D. Levene, *Religion...*, s. 122 zwraca uwagę na to, że przeróbka wersji Polibiusza przez Liwiusza jest tu szczególnie uderzająca.

⁴⁸ A. Russel, *op. cit.*, s. 162.

⁴⁹ U. Eigler, *op. cit.*, s. 259 zwraca uwagę na ignorowanie przez Paulusa *genius loci*.

⁵⁰ M. Jaeger, *op. cit.*, s. 3.

⁵¹ Liv. 45, 39, 10-11. Por. Liv. 5, 54: „Tutaj jest Kapitol, gdzie niegdyś znaleziono głowę ludzką i otrzymano odpowiedź wyroczni, że tu będzie głowa świata i najwyższej władzy”. Tłum. A. Kościółek.

⁵² M. Jaeger, *op. cit.*, s. 9 uważa, że jest to tendencja uniwersalna.

świadczy o romanocentryzmie⁵³. Przedstawienie postawy Emiliusza Paulusa w Olimpii doskonale wpisuje się właśnie w romanocentryczne zamysły historyka. Zachwyt nad grecką kulturą wywołuje w nim natychmiast refleksję o rodzimych bogach, którym cześć oddawano na Kapitolu. Po podboju Grecji to przecież Rzym stał się stolicą światowej kultury.

Porównanie trzech relacji starożytnych o podróży Paulusa po Grecji pokazuje bardzo wyraźnie, że każdy z ich autorów kierował się inną w szczególności koncepcją jej przedstawienia.

Wizję Polibiusza najtrafniej chyba oceniła Amy Russel, której zdaniem grecki historyk mógł uznać wędrowkę Paulusa po prostu za „kontynuację swojej akcji militarnej w Macedonii: zwycięski wódz zachowywał się jak generał, który idzie przez zdobyty kraj w procesji triumfalnej, czasami dosłownie pustoszy miejsca, które odwiedza, a czasem jedynie spogląda na zagarnięte terytoria oczami zwycięzcy”⁵⁴.

Także Plutarch nie pozostawia wątpliwości, że była to raczej inspekcja, która zwycięskiemu wodzowi miała przynieść uznanie i opinię życzliwego człowieka⁵⁵. Biograf zaufał zapewne bardziej Polibiuszowi, który chciał, by czytelnik jego relacji odniósł „wrażenie, że był to swego rodzaju audyt połączony z demonstracją filantropii”⁵⁶. Zdaniem Reitera uwaga Plutarcha o przekształcaniu rządów przez Paulusa świadczy o tym, że taki właśnie był prawdziwy cel tych „wakacji” wodza⁵⁷. Biorąc pod uwagę greckie przekazy, cel podróży Emiliusza bardzo trafnie ujął Flaig, który stwierdził, że

Podczas czekania aż zbierze się Komisja Dziesięciu zarządzana przez senat, Paullus podjął podróż inspekcję przez Grecję, której głównym celem było uwiarygodnienie rzymskiej troski o miasta greckie, w których wojna doprowadziła w społeczeństwie do ogromnych polaryzacji. Stosunki polityczne w tych miastach stały się niestabilne, a mieszkańcy byli bardzo niepewni jutra. Ogromna liczba zakładników sprawiła, że zgodnie z prawem deportowano część warstwy wyższej. Przyjaciele Rzymian zachowywali się w takiej masie jak denuncjatorzy do tego stopnia, że obawiano się o swobodę wypowiedzi. Paullus tymczasem, jako prokonsul, musiał uspokoić te nastroje⁵⁸.

⁵³ Zdaniem M. Jaeger, *op. cit.*, s. 9 przyp. 26: „Dla Rzymian w ostatnim stuleciu znany świat był okrągły i nazywano go *orbis terrarum*. Rzymski romanocentryzm osiągnął logiczne ekstremum w pojmowaniu *urbs* nie jako centrum świata, ale to *urbs* była światem”. Ta idea zdaniem badaczki była szczególnie ważna w epoce Augusta, co widać w sformułowaniu *urbs et orbis*. Por. też D. Pausch, *Livius und der Leser Narrative Strukturen in Ab Urbe condita*, München 2011, s. 84. U. Eigler, *op. cit.*, s. 260.

⁵⁴ A. Russel, *op. cit.*, s. 157. Takie zachowanie A. Russel uważa za „bardziej subtelny rodzaj kulturalnego zawłaszczania”.

⁵⁵ Plut. *Aem.* 28, 1-3. O tym L.M. Günther, *op. cit.*, s. 84.

⁵⁶ U. Eigler, *op. cit.*, s. 260. Historyk zwraca uwagę na to, że także Plutarch pisze o filantropii wodza (*Aem.* 28,1).

⁵⁷ W. Reiter, *op. cit.*, s. 136.

⁵⁸ E. Flaig, *op. cit.*, s. 138.

Czegoś takiego nie możemy jednak wyczytać z relacji Liwiusza. Wręcz przeciwnie. Historyk zastrzega się, że zwycięski wódz zamierzał zwiedzić Grecję, ale nie chciał niepokoić ani też prowokować mieszkańców odwiedzanych miast. Można więc podejrzewać, że Liwiusz, pomijając te informacje, a nawet zapewniając o nieangażowaniu się Paulusa w życie miejscowej ludności, chciał ukryć prawdziwy cel wyprawy. Jak słusznie zauważył Reiter, „nowo utworzone rządy mogły być tymi jedynymi uświęconymi przez Rzym, i jemu miały służyć. Paulus mógł wykorzystać okazję odwiedzenia miast greckich po to, by poznać długotrwałych sprzymierzeńców Rzymu i zapewnić ich o swoim wsparciu”⁵⁹. Liwiuszowa relacja sprawia nadto wrażenie, jakoby Paulus podróżował *incognito*⁶⁰, a jego podróż można było określać jako edukacyjną⁶¹.

Widać też bardzo wyraźnie, że rzymskiemu historykowi zależało na przedstawieniu wodza jako człowieka bardzo pobożnego (o czym już była mowa). Paulus składa ofiarę Apollonowi w Delfach, Zeusowi-Trofoniosowi i Herkynnii w Lebadei, Pallas Atenie w Atenach i wreszcie Zeusowi w Olimpii⁶². Liwiusz przedstawia wodza, który po wygranej bitwie udaje się na wyprawę mającą wprawdzie charakter kształcący, ale też zawierającą elementy „podróży służbowej”. To właśnie w czasach Liwiusza podróże do

⁵⁹ W. Reiter, *op. cit.*, s. 136. Na ten temat zob. Plb. 30, 13: „Po obaleniu Perseusza, gdy tylko nastąpiło całkowite rozstrzygnięcie sytuacji, zewsząd wysyłano poselstwa do wodzów z gratulacjami z okazji ostatnich wypadków. Wobec tego zaś, że zupełną przewagę polityczną uzyskali Rzymianie, również we wszystkich państwach w tym czasie wypłynęli na wierzch ludzie mający opinię przyjaciół Rzymian. Tych wybierano do poselstw i do innych zadań. Dlatego to do Macedonii pośpieszyli: z Achai Kallikrates, Arystodamos, Agezjasz i Filippos, z Beocji Mnasyppos i inni, z Akarnanii Chremas, z Epiru Charopos i Nikias, z Etolii Lykiskos i Tysyppos. Wszyscy oni przybyli tu naraz i w tym samym celu, prześcigając się w gorliwości. A ponieważ nie było żadnego opozycjonisty, bo przeciwnicy polityczni ustępując przed sytuacją wszyscy usunęli się zupełnie na bok, przedsięwzięcie swoje spełnili bez najmniejszego trudu”.

⁶⁰ Liv. 45, 28, 6: *Ita peragrata Graecia ut nihil eorum, quae quisque Persei bello privatim aut publice sensisset, inquireret, ne cuius metu sollicitaret animos sociorum*. Por. U. Eigler, *op. cit.*, s. 261.

⁶¹ Dzisiaj uznalibyśmy ją zapewne za wyprawę turystyczną. Zob. K. Podemski, *Socjologia podróży*, Poznań 2005, s. 15: „W II w. p.n.e. Emiliusz Paulus naczelny dowódca armii rzymskiej zwiedzał zabytki starożytnej Grecji. [...] Zatem już w dobie antyku pojawiły się takie zjawiska jak wakacje, kurorty («wody») i zwiedzanie zabytków, zjawiska, które z czasem stały się charakterystyczne dla turystyki jako specyficznej formy podróży”.

⁶² Zdaniem J. Briscoe, *op. cit.*, s. 692 to, co mówi Liwiusz o składaniu ofiar przez Paulusa, daje wrażenie, że ta podróż miała charakter religijny. Por. D. Levene, *Religion...*, s. 121. O pobożności Paulusa pisze Liwiusz, także relacjonując igrzyska w Amfipolis, po których wódz „kazał znieść spiżowe tarcze na okręty, a resztę wszelkiego rodzaju broni na olbrzymi stos, po czym odmówił modlitwę do Marsa, Minerwy i Matki Lui i innych bogów, którym godzi się i należy poświęcać w ofierze broń zdobytą na wrogu, i osobiście podpalił ją przez podłożenie zapalanej pochodni” (Liv. 45, 33). O pobożności Emiliusza pisze także Plutarch, ale przy innej okazji (*Aem.* 18) – podobno przed bitwą pod Pydną Emiliusz złożył 20 ofiar Herkulesowi, ale nie uzyskał pomyślnego znaku i dopiero 21 ofiara zapowiedziała zwycięstwo, jeżeli ograniczy się do obrony. Emiliusz obiecał bogu po zwycięstwie hekatombę i igrzyska.

Grecji były uważane za niezwykle kształcące i świadczyły o filhellenizmie. Szczególnie często odwiedzano Ateny, Delfy i Olimpię⁶³.

W tym kontekście można zwrócić uwagę na to, co pisze Liwiusz na początku swej relacji o podróży Emiliusza, a mianowicie, że pewne rzeczy są większe, kiedy się o nich słyszy, aniżeli wtedy, kiedy się je ogląda. Był to zapewne własny osąd Liwiusza, a nie opinia Emiliusza Paulusa⁶⁴. Kiedy historyk pisze o Atenach i ich dawnej chwale, o Koryncie, który kiedyś był wspaniały (przed zniszczeniem w 146 r. p.n.e.) i o Epidauros, w którym obecnie (czyli za czasów Liwiusza) pozostały już tylko ślady zrabowanych darów, ma się wrażenie, że historyk sam kroczył śladami wodza.

Wizerunek Paulusa podróżującego po Grecji dopełnia jego obraz jako organizatora igrzysk w Amfipolis, które urządzone zostały z okazji jego zwycięstwa. Podobno wódz zaprosił na nie mieszkańców miast, które w czasie swojej wędrówki odwiedził⁶⁵. Zdaniem Ferrary'ego chciał on poprzez swoje zachowanie, swą *eusebeia* oraz *philanthropia*, pokazać inny, lepszy obraz Rzymian aniżeli ten, który mogli mieć w swojej pamięci na początku wojny⁶⁶. Widać zatem, że grecka wyprawa podjęta przez Emiliusza raczej nie była spontanicznym przedsięwzięciem, lecz dokładnie przemyślanym działaniem⁶⁷.

Jak słusznie zauważa Eigler, Liwiusz opisuje sytuację z drugiego wieku p.n.e., ale czyni to zgodnie z duchem czasów, w których żył. Z jednej strony pokazuje rzymskiego władcę, z drugiej świat greckiej kultury, formalnie podległej już rzymskim władcom. Jakże trafnie, i poetycko, formułuje to ogólne przesłanie Wergiliusz:

inni będą kunsztowniej kuć w spizu wdzięczne posagi,
Będą-nie wątpię-rzeźbić w marmurze oblicza jak żywe,
Lepiej przemawiać w sądach i linią mierniczą wyznaczać
Ślaki niebieskich dróg i gwiazd wschodzących obroty.
Ty, rzymianinie, pomnij królować władczo nad światem!

⁶³ U. Eigler, *op. cit.*, s. 263.

⁶⁴ Zob. J. Briscoe, *op. cit.*, s. 692.

⁶⁵ Plut. *Aem.* 28. Por. Liv. 32,8: „Po załatwieniu poważnych spraw urządził Paulus w Amfipolu wspaniałe igrzyska. Przygotowywał je na długo przedtem rozsyłając zawiadomienia o nich do miast Azji i królów i zapowiadając je osobiście naczelnikom miast w czasie podróży do Grecji”.

⁶⁶ J.-L. Ferrary, *Philhellenisme et imperialisme: aspects ideologiques de la conquete romaine du monde hellenistique de la seconde guerre de macedoine e la guerre contre Mithridate*, Rome 1988, s. 556.

⁶⁷ Liv. 45, 32. Warto dodać, że po zwycięstwie pod Akcjum Oktawian zorganizował *Actia*, greckie święta realizowane na wzór igrzysk w Amfipolis; zob. B. Germini, *Statuen des Strengen Stils in Rom Verwendung und Wertung eines griechischen Stils im römischen Kontext*, Roma 2008, s. 217. Nawiasem mówiąc, zorganizowane przez niego igrzyska były podobno do tego stopnia wyjątkowe, że podziwiano nie tylko pokazy widowiskowe, artystów i znakomite konie wyścigowe, lecz także „przezorność w ich urządzeniu”, chociaż, co podkreśla Liwiusz 45, 32: „Rzymianie ówczesni mieli do takich igrzysk jeszcze zbyt małe przygotowanie”. Sam Paulus podobno powtarzał, że „do tego, kto umie w wojnie zwyciężać, należy również wydanie uczyty i urządzenie igrzysk”.

Oto sztuka twych rządów: narzucać prawo pokoju,
Ludy podbite oszczędzać, a mieczem poskramiać zuchwałę⁶⁸.

Bibliografia

- Baldi F., *The Foundations of Latin*, Berlin–New York 1999.
- Bernhardt M.L., *Sztuka Hellenistyczna*, Warszawa 1980.
- Boschung D., *Überlegungen zum Denkmal des L. Aemilius Paullus in Delphi*, [w:] *Rome et ses provinces Genese e diffusion d'une image du pouvoir*, Hommages a Jean-Charles Balty, Brussels 2002, s. 59-72.
- Briscoe J., *A Commentary on Livy 41-45*, Oxford 2012.
- Dany O.P., *Livy and the Chronology of the Years 168-167*, „The Classical Quarterly” 2000, 50, 2, s. 432-439.
- Eckstein A.M., *Moral Vision in the Histories of Polybius*, London 1995.
- Eigler U., *Aemilius Paullus: ein Feldherr auf Bildungsreise? (Liv. 45,27-28)*, [w:] U. Eigler, U. Gotter, N. Luraghi, U. Walter, *Formen römischer Geschichtsschreibung von den Anfängen bis Livius*, Darmstadt 2003.
- Flaig E., *Lucius Aemilius Paullus- militärischer Ruhm und familiäre Glücklosigkeit*, [w:] K.J. Hölkeskamp, E. Stein-Hölkeskamp, *Von Romulus zu Augustus. Grosse Gestalten der römischen Republik*, München 2000.
- Germi B., *Statuen des Strengen Stils in Rom Verwendung und Wertung eines griechischen Stils im römischen Kontext*, Roma 2008.
- Gordon A.E., *Illustrated Introduction to Latin Epigraphy*, Berkeley 1983.
- Gruen E., *Culture and National Identity in Republican Rome*, Ithaca 1992.
- Günther L.M., *Aemilius Paullus und sein Pfeilerdenkmal in Delphi*, [w:] *Rom und griechische Ostens: Festschrift für Hatto H. Schmitt zum 65 Geburtstag*, Stuttgart 1995, s. 81-86.
- Hammond N.G.L., *Starożytna Macedonia*, tłum. A.S. Chankowski, Warszawa 1999.
- Henrichs A., *Graecia capta: Roman Views of Greek Culture*, „Harvard Studies in Classical Philology” 1995, s. 243-261.
- Holland L.L., *Plutarch's Aemilius Paullus and the Model of the Philosopher Statesman*, [w:] *The statesman in the Plutarch's works*, Leiden 2004, s. 269-280.
- Jaeger M., *Livy's Written Rome*, Ann Arbor 1997.

⁶⁸ Verg. *Aen.* 6,847–853. Tłum. I. Wieniewski. Te słowa Wergiliusza znakomicie współgrają z Liwiuszowym zapewnieniem, że „prawa nadał Emiliusz Macedonii z taką starannością, że miało się wrażenie, jakby je nadawał nie pokonanym wrogom, lecz dobrze zasłużonym sprzymierzeńcom [...]”, *Liv.* 45, 32, 7.

- Kähler H., *Der Fries vom Reiterdenkmal des Aemilius Paullus in Delphi*, Berlin 1965.
- Klebs E., *Aemilius* (114), *Real Encyklopedie*, Stuttgart 1935, p. 576-580.
- Kousser R., *Hellenistic and Roman Art, 221 BC-AD 337*, [w:] J. Roisman, I. Worthington, *A Companion to Ancient Macedonia*, Oxford 2010.
- Levene D., *Livy on the Hannibalic War*, Oxford 2010.
- Levene D., *Religion in Livy*, Leiden 1993.
- Miles M.M., *Art as Plunder: The Ancient Origins of Debate about Cultural Property*, Cambridge 2008.
- Pausch D., *Livius und der Leser Narrative Strukturen in ab urbe condita*, München 2011.
- Podemski K., *Socjologia podróży*, Poznań 2005.
- Reiter W., *Aemilius Paullus Conqueror of Greece*, London–New York–Sydney 1988.
- Rutheford I., *State Pilgrims and Sacred Observers in Ancient Greece: A Study of Theoria and Theoroi*, Cambridge 2013.
- Russel A., *Aemilius Paullus Sees Greece: Travel, Vision, and Power in Polybius*, [w:] P. Derow, *Impperialism, Cultural Politics, and Polybius*, Oxford 2012, s. 153-167.
- Stadter Ph.A., *Plutarch and His Readers*, Oxford 2015.
- Strong S.A., *Roman Empire, at the Baths of Diocletian, Rome*, „JRS” 1911, s. 1-49.
- Śnieżewski S., *Koncepcja historii rzymskiejw Ab Urbe Condita Liwiusza*, Kraków 2000.
- Toynbee J.M.C., *Rec. Der Fries vom Reiterdenkmal des Aemilius Paullus in Delphi by Heinz Kähler*, „JRS” 1967, 57, s. 265.

EMILIUS PAULUS W PODRÓŻY PO GRECJI

Streszczenie

Po bitwie pod Pydną jej zwycięski wódz, Lucjusz Emiliusz Paulus, udał się w podróż po Grecji. Świadcstwa dotyczące tego wydarzenia znajdujemy u Polibiusza, Liwiusza i Plutarcha. Każdy z tych autorów skupił się na innych aspektach owej podróży. Najobszerniejsza relacja zachowała się w *Ab Urbe Condita* Liwiusza (45, 27-28) i to głównie ona jest przedmiotem analizy dokonanej przez autorkę artykułu. Szczególną uwagę zwraca ona na te fragmenty, które opisują pobyt Emiliusza w Delfach i Olimpi i jego reakcję na widok znakomitych dzieł greckich artystów. Autorka porównuje ze sobą wspomniane relacje autorów starożytnych, z których wynika, że podróż Emiliusza mogła być postrzegana jako kontynuacja akcji militarnej (Polibiusz), inspekcja zwycięskiego wodza (Plutarch) lub po prostu edukacyjna wyprawa miłośnika greckiej sztuki, a ponadto człowieka pobożnego, który w każdym miejscu swej wędrowki składał stosowne ofiary bogom (Liwiusz).

Słowa kluczowe: Lucjusz Emiliusz Paulus, podróże w starożytności, Olimpia, Delfy, filhellenizm, fryz płaskorzeźbiony w Delfach, bitwa pod Pydną, pobożność Emiliusza Paulusa, theoria

AEMILIUS PAULLUS TOURS GREECE

S u m m a r y

Following the Battle of Pydna, the victorious general Lucius Aemilius Paullus embarked on a trip of Greece. Accounts of the event may be found in Polybius, Livy and Plutarch. Each of them focused on different aspects of that journey. The most extensive surviving report is provided in Livy's *Ab Urbe Condita* (45, 27-28), which is therefore the basic reference for the analysis conducted by the author in this paper. Her particular focus is on the fragments which describe Aemilius' visits to Delphi and Olympia, and his reaction to works of Greek masters. The author compares the above ancient accounts, which show that Aemilius' trip could be perceived as a continuation of a military action (Polybius), an inspection conducted by a victorious general (Plutarch), or simply an educational voyage of an enthusiast of Greek art, but also a pious person who would offer proper sacrifice to gods wherever his journey brought him (Livy).

Keywords: Lucius Aemilius Paullus, ancient travel, Olympia, Delphi, philhellenism, relief frieze at Delphi, Battle of Pydna, piety of Aemilius Paullus, theoria